

Tadeusz Kantor (6 kwietnia 1915 w Wielopolu Skrzyńskim - 8 grudnia 1990 w Krakowie)

*Pewien reżyser z Wielopola,
wielki artysta, każda rola
w jego teatrze
"gram-oraz-patrzę",
to dzieło, aktor czy bambola.*

(ebs)

Tadeusz Kantor - polski reżyser, malarz, scenograf, grafik, autor manifestów artystycznych, animator życia kulturalnego, założyciel Teatru Cricot 2 w Krakowie.

Był synem Mariana Kantora-Mirskiego i Heleny z Bergerów. Urodził się 6 kwietnia 1915 na plebanii katolickiej, gdzie jego matka mieszkała od dzieciństwa wraz ze swoją owdowiałą matką Katarzyną, przyrodną siostrą proboszcza i dziekana Wielopola, księdza Józefa Radoniewicza.

Helena Kantor w 1921 opuściła probostwo wraz z Tadeuszem i jego starszą siostrą Zofią po śmierci księdza Radoniewicza. Po przeprowadzce do Tarnowa, Tadeusz rozpoczął naukę w IV klasie (poprzednie klasy odbył w Wielopolu) Szkoły Ćwiczeń przy Seminarium Nauczycielskim Męskim. W latach 1925-1933 pobierał nauki w gimnazjum im. Kazimierza Brodzińskiego w Tarnowie.

Podczas lata 1932 zaprzyjaźnił się z ks. Julianem Śmietaną, dla którego później, w latach trzydziestych, wykonywał liczne prace malarskie w kościele parafialnym.

W 1934 zapisał się na Wydział Malarstwa Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych do pracowni prof. Władysława Jarockiego. W tym czasie fascynowała go twórczość związanego z Krakowem Stanisława Wyspiańskiego. Równocześnie z malarstwem studiował malarstwo dekoracyjne i teatralne u prof. Karola Frycza, dyrektora teatrów krakowskich.

W czasie wojny został w Krakowie zarabiając na życie jako malarz pokojowy. 12 grudnia 1939 złożył egzamin końcowy u prof. Frycza. W czasie gdy ukrywał się w okolicach Wielopola, wykonując prace malarskie w kościele w Nockowej, dowiedział się o aresztowaniu ojca Mariana (8 grudnia 1940), który przewieziony do Oświęcimia w pierwszych transportach z Tarnowa zginął w obozie Auschwitz-Birkenau 1 kwietnia 1942.

Wraz z kolegami ze studiów i studentami przemianowanej przez Niemców ASP na *Kunstgewerbeschule* stworzył podziemny Teatr Niezależny. Próby odbywały się w domu Ewy Jurkiewicz - pierwszej żony Kantora.

W 1945 podjął pracę kierownika malarni w krakowskim Starym Teatrze oraz zapisał się na kurs scenografii w Studio Teatralnym. W listopadzie 1946 wraz z Marią Jarema brał udział w Międzynarodowej Wystawie Sztuki Współczesnej w paryskim *Musée d'Art Moderne*. Podróż ta znacząco odbiła się na jego twórczości do tego stopnia, że gdy objął stanowisko profesora malarstwa w Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Krakowie, rozpoczął swoją pracę od ataków na tradycjonalizm, co zaowocowało udziałem w wielu ważnych wystawach nowej sztuki.

W 1955 jako jeden z dziesiątki polskich artystów (Tadeusz Brzozowski, Maria Jarema, Adam Marczyński, J. Maziarska, Kazimierz Mikulski, Jerzy Nowosielski, Erna Rosenstein, Jerzy Skarżyński, Jonasz Stern) zaprotestował przeciwko realizmowi socjalistycznemu wystawą "9 Malarzy" w Domu Plastyków. Wystawa ta była zapowiedzią powstania Grupy Krakowskiej II.

Do 1961 działał jako malarz biorąc udział w wystawach w Nowym Jorku i w Europie m.in. w Paryżu, Sztokholmie, Düsseldorfie, Hamburgu, czy Göteborgu oraz jako scenograf, współtwórca teatru Cricot 2 i organizator życia artystycznego w Polsce jako pierwszy prezes Grupy Krakowskiej.

Od 1945 do 1961 jego żoną była Ewa Jurkiewicz, 10 kwietnia 1961 roku ożenił się z Marią Stangret. Zmarł nagle po skończeniu próby spektaklu "Dzisiaj są moje urodziny" 8 grudnia 1990 w Krakowie.

<https://www.youtube.com/watch?v=BfNigfyRfaw>

W 1955 grupa plastyków, krytyków i teoretyków sztuki pod kierownictwem Kantora założyła teatr *Cricot 2*. Pierwszą premierą grupy (1956) była *Mątwą* według Witkiewicza. Już w tym przedstawieniu Kantor zastosował elementy dla jego przedstawień charakterystyczne - aktorzy poruszający się niczym kukły, technika gry utrzymana w charakterze niemego filmu.

„Teatr śmierci” był ostatnim, nurtem w twórczości teatralnej Kantora. Powstały wówczas spektakle: „Umarła klasa”, „Wielopole, Wielopole”, „Niech szczeną artyści”, „Nigdy już tu nie powrócę” oraz spektakl, którego premiera odbyła się już po śmierci artysty - „Dzisiaj są moje urodziny”. We wszystkich tych spektaklach motywem głównym była śmierć, przemijanie, pamięć. W wielu przedstawieniach Kantor uczestniczył bezpośrednio jako obecny na scenie „mistrz ceremonii”, przyglądając się akcji i interweniując, kiedy trzeba.

https://www.youtube.com/watch?v=M39RhNan_Qs

*

<https://www.youtube.com/watch?v=UYu1wGp5SGM>

*

Jan Mamos, "Tadeusz Kantor. Demiurg z Krakowa" na portalu Andrzeja Kobosa Zwoje-Scrolls

*

Paweł Konieczny, "Tadeusz Kantor, idea architektury niemożliwej"

W drugiej połowie lat 80-tych Kantor odczuwał potrzebę posiadania miejsca tylko dla siebie. Miejsca, do którego mógłby wracać po swoich licznych wyjazdach. Warto wspomnieć, że Kantor wiele podróżował ze stworzonym przez siebie teatrem "Cricot 2", brał udział w sesjach naukowych, wystawiał swoje prace na całym świecie oraz prowadził sympozja z młodymi artystami głównie z Włoch i Francji. Cały czas trwały również próby do jego najnowszych dzieł oraz powstawały kolejne prace. Jak na swój zaawansowany przecież wiek prowadził bardzo aktywne życie. Zaczął jednak odczuwać potrzebę stworzenia dla siebie spokojnego miejsca, w którym mógłby nadal tworzyć. Miejsca, w którym mógłby odpocząć.

Kantor zakupił niewielką działkę w Hucisku pod Wieliczką, na której na przełomie 1989-1990 roku powstała jego "willa letnia". Jest to duży drewniany dom na kamiennej podmurówce w stylu eklektycznym, łączący w sobie elementy stylu zakopiańskiego (warto wspomnieć, że ulubionym dramatopisarzem Kantora był Witkacy, syn Stanisława Witkiewicza, twórcy stylu zakopiańskiego) oraz średniowiecznej budowli warownej. Na dachu uwagę przykuwa masywny komin. Na wewnątrz budynku składa się przestronna kuchnia z wmontowanym tradycyjnym wiejskim piecem, normalne pomieszczenia mieszkalne oraz dwie pracownie artystyczne. Jedna przeznaczona dla samego Kantora, a druga dla jego żony Marii Stangret-Kantor.

*

Martyna Nowicka, "O dorobku Tadeusza Kantora w setną rocznicę jego urodzin" (GW, 6.4.2015)

6 kwietnia, w Poniedziałek Wielkanocny, przypada setna rocznica urodzin Tadeusza Kantora. W rozważaniach o jego dorobku może pomóc wystawa "Tadeusz Kantor. Dzieciństwo. Odśłona druga", prezentowana od poniedziałku w nowej siedzibie Cricoteki przy Nadwiślańskiej 2-4.

Ten wybitny twórca teatralny, artysta wizualny i teoretyk był przez lata związany z Krakowem, nic więc dziwnego, że to właśnie tu działa do dziś Cricoteka - Ośrodek Dokumentacji Sztuki Tadeusza Kantora. Instytucja powstała jeszcze za życia artysty (w 1980 roku), początkowo działała jako Ośrodek Teatru Cricot 2 - przestrzeń na Kanoniczej ułatwiała funkcjonowanie teatru, służyła jako archiwum i skupiała związanych z Kantorem twórców. Dziś, ćwierć wieku po śmierci artysty, jest to instytucja skupiona nie tylko na dokumentacji i prezentacji dzieła reżysera, ale także oddana refleksji nad tym, jak dziś funkcjonuje jego dziedzictwo.

Symbol skomplikowanego życia w Galicji

Scenariusz do wystawy, autorstwa dyrektorki Natalii Zarzeckiej, Justyny Michalik i Małgorzaty Paluch-Cybulskiej, skupia się na pierwszych latach życia wybitnego artysty. Doświadczenia związane z życiem w galicyjskim miasteczku podczas I wojny światowej, wspomnienia o ojcu - żołnierzu w żółtych sztylpach, życie w zróżnicowanej religijnie społeczności powracały jako tematy w twórczości Kantora niemal na każdym jej etapie. I chociaż w Wielopolu mieszkał tylko siedem lat (później rodzina przeprowadziła się do Tarnowa), to właśnie ono stało się dla niego symbolem skomplikowanego życia w Galicji.